

wi, stali w porządku swym według rozkazania Dawida i Asafa, i Hemmana, i Jedytuna, widzącego królewskiego; o dziwni też stali u każdej bramy, bo się im nie godziło odchodzić od postęgu ich; przetoż bracia ich Lewitowie gotowali dla nich.

16. A tak zgotowana jest wszystka służba Pańska dnia onego dla obchodzenia święta przejścia, i dla ofiarowania całopalenia na ołtarzu Pańskim według rozkazania króla Jojazyasa.

17. I obchodzili synowie Izraelsey, ile się ich znalazło, święto przejścia onegoż czasu, i święto uroczyste przasniików przez siedm dni.

18. A nie było obchodzone święto przejścia temu podobne w Izraelu ode dnia Samuela proroka; ani żaden z królów Izraelskich obchodził takiego święta przejścia, jakie obchodził Jojyzasz i kapłani, i Lewitowie, i wszystek lud Judycki, i Izraelski, ile się go znalazło, i obywalte Jeruzalemsey.

19. Osmnastego roku królowania Jojazyasowego to święto przejścia obchodzono.

20. Po tём wszystkim, gdy napisał Jojyzasz dom Boży, wyciągnął Necho, król Egipski, aby walczył przeciw Karchemiaszowi nad rzeką Eufrates; a Jojyzasz też wyjechał przeciwko niemu. *2Kro1.35.23.

21. Ale on posłał do niego posłów swych, mówiąc: Cóż ja mam z tobą, królu Judycki? Nie przeciwko tobie dziś ciągnę, ale przeciwko domowi, który ze mną walczy; rozkazaj mi Bóg, abym się pospieszył. Przestań walczyć z Bogiem, który jest ze mna, aby cie nie zabił.

22. Ale nie odwrócił Jojyzasz twarzy swej od niego; owszem odmienił szaty swe, aby z nim walczył; a nie przestał na słowach Necha, które wysły z ust Bożych. A tak przyciągnął, aby się z nim potykał na polu Magiedo. *2ach.32.11.

23. I postzellili strzelcy króla Jojyzasza. Tedy rzekł król do sług swoich: Wyprowadźcie mię z bitwy, bom jest bardzo zraniony.

24. I przemieśli go słudzy jego z onego wozu, a włożyli go na drugi wóz, który miał, i odwieźli go do Jeruzalemu. Tamże umarł, i pochowano go w grobach ojców jego; a wszystkich lud Judycki i Jeruzalemstni płakali nad Jojyzaszem.

III. 26. Uczynił też i Jeremiasz

narzekanie nad Jojyzaszem, które przypominają wszyscy śpiewacy, i śpiewaczki w lamentach swych o Jojyzasz, aż po dziś dzień, i wprowadzili to, w zwyczaj w Izraelu; a zapisano te rzeczy w lamentach Jeremiaszowych. *Jer.32.10.11.

26. A inne sprawy Jojyzaszowe i dobroczynności jego według tego, jako napisane w zakonie Pańskim,

27. I uczynki jego pierwsze i późniejsze zapisane są w księgach królów Izraelskich i Judyckich.

ROZDZIAŁ XXXVI.

I. Król Jez zabany do Egiptu, 1-4. II. Król Joakim 5-8. III. i Joachyn, syn jego, do Babilonu 9. 10. IV. Sedekiasz od Nabuchodonozora 11-13. V. zarzucenie Jeruzalem przez Chaldejczyków 14-16. VI. Cyrus 17. Cyrus przywrócił lud do Jeruzalem, i rozpoczął budowę 21. 22.

Tedy wziął lud ziemi Joachaza, * syna Jojyzaszowego, a postanowili go za króla na miejscu ojca jego w Jeruzalemie. *2Kro1.35.30.

2. Dwadzieścia i trzy lata było Joachazowi, gdy począł królować, a trzy miesiące królował w Jeruzalemie.

3. Bo go złożył król Egipski w Jeruzalemie, i nałożył winę na onę ziemię sto talentów srebra, i talent złota.

4. I postanowił królem król Egipski Elijakima, brata jego, nad Juda i nad Jeruzalemem, i odmienił imię jego, a nazwał go Joakim; a Joachaza, brata jego, wziąwszy Necho, zawiódł go do Egiptu.

5. Dwadzieścia i pięć lat miał Joakim, gdy królować począł, a jedenaście lat królował w Jeruzalemie; i uczynił złe przed oczyma Pana Boga swego. *2Kro1.35.36.

6. Przeciw któremu wyciągnął Nabuchodonozor, * król Babiloński, i związał go dwoma łańcuchami miedzianymi, aby go zawiódł do Babilonu. *2Kro1.34.1.

7. Naczymia też domu Pańskiego zniósł Nabuchodonozor do Babilonu, i oddał je do kościoła swego w Babilonie.

8. A ostatek spraw Joakimowych, i obzwydłości jego, które uczynił, i cokolwiek się znajdowało przy nim, to zapisane w księgach królów Izraelskich i Judyckich. A królował Joachyn, syn jego, miesiąc niego.

9. Osm lat * miał Joachyn, gdy królować począł, a trzy miesiące i dzień dni królował w Jeruzalemie; i uczynił złe przed oczyma Pańskimi: *2Kro1.34.8.

10. Potem po roku posłał * król Nabuchodonozor, i kazał go przywieść do Babilonu, i z naczymiem kosztownym domu Pańskiego, a postanowił królem Sedekiasza, * brata jego, nad Juda i nad Jeruzalemem. *Dan.1.2. + Jerem.37.1.

11. Dwadzieścia i jeden lat miał Sedekiasz, gdy królować począł, a jedenaście lat królował w Jeruzalemie.

12. I uczynił złe * przed oczyma Pana Boga swego, a nie upokorzył się przed Jeremiaszem, prorokiem, który mówił z ust Pańskich. *Jerem.32.2.3.

13. Owszem i przeciwko królowi Nabuchodonozorowi powstał, który go był przysięgą zawiązał przez Boga; a zatawardzwszy kark swój uparł się w sercu swoim, aby się nawrócił do Pana, Boga Izraelskiego.

14. Wszyscy też przedniejsi kapłani, i lud, wielce rozmnożyli nieprawości według wszystkich obrzydłości poganijskich; i splugawili dom Pański, który był poświęcony w Jeruzalemie.

15. A Pan, Bóg ojców ich, * posłał do nich posłów swoich, a posyłał rano wstawając; * bo folgował ludowi swemu, i mieszkałmu swemu. *Jerem.35.4.

16. Ale oni szczyli * z posłów Bożych, i lekce sobie poważyli słów jego, a nasmiwali się z proroków jego, aż przyszał popędliwość Pańska na lud jego, tak, iż żadnego uleczenia nie było. *Mat.5.12.

17. Bo przywiódł na nich król Chaldejjski, który pomordował młodzieńców i chmiaczem w domu świątyni ich, a Bóg jego, a ten niechaj idzie.

Księga Ezdraszowa, Pierwszą Ezdraszową.

ROZDZIAŁ I.

I. Cyrus, król Perski, wydał dekret o wrochem się Jydów z Babilonu do ziemi Izraelskiej nawróceniu 1-4. II. I lud się Jydów z Beniamina z kapłanami, z Lewitami, i z ludem z Judy, z Szarajem, i z innymi, którzy też Cyrus naczymia poświęcał, z Jeruzalemem, przez Nabuchodonozora wzięto żyłom przywraca 5-11.

1. Cyrus, król Perski, wydał dekret o wrochem się Jydów z Babilonu do ziemi Izraelskiej nawróceniu 1-4. II. I lud się Jydów z Beniamina z kapłanami, z Lewitami, i z ludem z Judy, z Szarajem, i z innymi, którzy też Cyrus naczymia poświęcał, z Jeruzalemem, przez Nabuchodonozora wzięto żyłom przywraca 5-11.

Roku pierwszego Cyrusa, króla Perskiego, * aby się wypełniło słowo Pańskie powiedziane przez usta Jeremiaszowe, * wzbudził Pan ducha Cyrusa, króla Perskiego, że kazał obwołać i rozpisac Jeruzalem, które jest w Judztwie, a niech

po wszystkich królestwie swoim, * mówiąc: *3Kron.36.23. + Jerem.51.1.13. + 23.10.

2. Tak mówi Cyrus, król Perski: Wszystkie królestwa ziemi dał mi Pan, Bóg niebieski; i ten mi rozkazał, abym mu zbudował dom w Jeruzalemie, które jest w Judztwie. Kto tedy jest między wami ze wszystkiego ludu jego, który budować chce, z tym niech będnie Pan, Bóg jego, a ten niechaj idzie do Jeruzalemu, które jest w Judztwie.

3. Kto tedy jest między wami ze wszystkiego ludu jego, z tym niech będnie Bóg jego, a ten niech idzie do Jeruzalemu, które jest w Judztwie, a niech

budując dom Pana, Boga Izraelskiego; onci, jest Bóg, który jest w Jeruzalemie.

4. A który został na którémkolwiek miejscu, gdzie jest przychodniem, niech go podpomoga męzowie mniejsza onego srebrnem i złotem, i majątnością, i by- dłem, oprócz dobrowolnej ofiary na dom Boży, który jest w Jeruzalemie.

II. 5. Tedy powstałi przedniejsi z domów ojcowskich, z Judy i z Benjamina, i kapłani, i Lewitowie; wszelki, którego ducha pobudził Bóg, aby szli, a budowali dom Pański, który jest w Jeruzalemie; 6. Których wszyscy mieszający około nich wspomagałi naczyniem srebrnem i złotem, i majątnością, i bydłem, i rzeczami kosztownemi, oprócz wszystkiego, co dobrowolnie ofiarowano.

III. 7. Król téż Cyrus wyniósł naczynia domu Pańskiego (które był zabrał Nabuchodonozor * z Jeruzalem, a oddał je być do domu Boga swego).

* ESDR. 1. 2. Jerem. 52. Dan. 1. 2. przez ręce Mitrudatesa, podskarbnego, który je pod liczbą oddał Sesbasarowi, książęciu Judzkemu.

9. A tak jest liczba ich: Miednic złotych, nożów dwadzieścia i dziewięć.

10. Kubków złotych trzydzieści, kubków srebrnych, podniejszych cztery sta i dziesięć, a naczynia innego tysiącami. 11. Wszystkiego naczynia złotego i srebrnego pięć tysięcy i cztery sta; wszystko to wyniósł Sesbasar, gdy się prowadził lud z niewoli, z Babilonu do Jeruzalem.

ROZDZIAŁ II.

I. Liczba ludu i wodzów z Babilonu się wracających do Jeruzalem, i jak im dał dowolenie na budowanie domu Pańskiego podskarbni okazy 68-70.

A cię są ludzie onęj krajiny, którzy wyszli * z pojmania i z niewoli, w którą ich był zaprowadził Nabuchodonozor, król Babiloński, do Babilonu, a wrócili się do Jeruzalem i do Judy, każdy do miasta swego.

* Nehem. 7. 6. 2. Który przyszli z Zorobabelem, z Jesua, Nehemiaszem, Sarajaszem, Reheliaszem, Marchoeuszem, Bilsanem, Misparem Bigwajem, Rechumem, i Barsanem. A poczet mówów ludu Izraelskiego ten był:

3. Synów Farosowych dwa tysiące sto siedmdziesiąt i dwa;

4. Synów Sefatyjaszowych, trzy sta siedmdziesiąt i dwa;

5. Synów Arachowych, siedm set siedmdziesiąt i pięć;

6. Synów Pachat Moabowych, synów Jesui Joabowych dwa tysiące osm set i dwanaście;

7. Synów Elamowych tysiąc dwadzieście i cztery;

8. Synów Zatonowych, dziewięć set i czterdzieści i pięć;

9. Synów Zachajowych siedm set i sześćdziesiąt;

10. Synów Bani sześć set czterdzieści i dwa;

11. Synów Behajowych, sześć set dwadzieścia i trzy;

12. Synów Azgadowych, tysiąc dwadzieścia i dwa;

13. Synów Adonikamowych, sześć set sześćdziesiąt i sześć;

14. Synów Bigwajowych, dwa tysiące pięćdziesiąt i sześć;

15. Synów Adynowych, cztery sta pięćdziesiąt i cztery;

16. Synów Aterowych, co poszli z Ezechyjasza, dziewięćdziesiąt i osm;

17. Synów Besajowych, trzy sta dwadzieścia i trzy;

18. Synów Jory sto i dwanaście;

19. Synów Hasumowych, dwadzieścia i trzy;

20. Synów Gibbarowych, dziewięćdziesiąt i pięć;

21. Synów z Betlehemu, sto dwadzieścia i trzy;

22. Mężów z Netofatu, pięćdziesiąt i sześć;

23. Mężów z Anatoti, sto dwadzieścia i osm;

24. Synów z Azmawetu, czterdzieści i dwa;

25. Synów z Karyjatijarimu, z Kafiry i z Beeroti, siedm set i czterdzieści i trzy;

26. Synów z Ramy i z Gabaa, sześć set dwadzieścia i jeden;

27. Mężów z Machmas, sto dwadzieścia i dwa;

28. Mężów z Betela i z Hej, dwadzieście i cztery;

29. Synów z Nebo, pięćdziesiąt i dwa;

30. Synów Magbisowych, sto pięćdziesiąt i sześć;

1. ESDRASZOWA 2.

31. Synów Elama, drugiego tysiące, dwadzieście pięćdziesiąt i cztery;

32. Synów Harymowych, trzy sta i dwadzieścia;

33. Synów Lodowych, Hadydowych, i Onowych, siedm set dwadzieścia i pięć;

34. Synów Jerechowych, trzy sta i czterdzieści i pięć;

35. Synów Senaa, trzy tysiące i sześć set i trzydzieści;

36. Kapłanów: synów Jedajaszowych, z domu Jesui, dziewięć set siedmdziesiąt i trzy;

37. Synów Immerowych, tysiąc pięćdziesiąt i dwa;

38. Synów Pashurowych, tysiąc dwadzieście i siedm;

39. Synów Harymowych, tysiąc i siedmdziesiąt;

40. Lewitów: synów Jesui i Kadmieła, synów Hodawjaszowych, siedmdziesiąt i cztery;

41. Spiewaków: synów Asafowych, sto dwadzieścia i osm;

42. Synów odzwiernych: synów Salumowych, synów Aterowych, synów Talmonowych, synów Akubowych, synów Haijowych, synów Sobajowych, i wszystkich sto trzydzieści i dziewięć;

43. Z Netynejczyków: synów Sycha, synów Chasutia, synów Tabbaota,

44. Synów Kiewosa, synów Syaa, synów Padona,

45. Synów Lebana, synów Hagaba,

46. Synów Akkuba, synów Hagaba, synów Salmaja, synów Hanana,

47. Synów Gieddela, synów Gacheira, synów Reajasza,

48. Synów Rezyana, synów Nektoda, synów Gazama,

49. Synów Uzy, synów Faszajacha, synów Besaja,

50. Synów Asena, synów Mehunima, synów Nefusyma;

51. Synów Bakbaka, synów Chakufa, synów Charchura,

52. Synów Basuta, synów Mechyda, synów Charsa,

53. Synów Barkosa, synów Sysera, synów Tamacha,

54. Synów Netyjajacha, synów Chajafa, i synów sług Salomonowych, synów Sotaja, synów Sotereta, synów Pefuda,

56. Synów Jahala, synów Darkona, synów Giddela,

57. Synów Sefatyjasza, synów Chajala, synów Pochet Hasebaim, synów Ami;

58. Wszystkich Netynejczyków, i synów sług Salomonowych, trzy sta i czterdzieści i dwa;

59. Ci téż zasie wyszli, z Talmelachu: Telcharsa, Cherub, Aodam, i Immer; ale nie mogli okazać domu ojców swoich, i nastienia swego, jeźli z Izraela byli;

60. Synów Delajaszowych, synów Tobijaszowych, synów Nekodowych, sześć set pięćdziesiąt i dwa;

61. A synów kapłańskich: synowie Habajowi, synowie Kozowi, synowie Barsylaja, Galaadczyka; i nazwany był od imienia ich;

62. Ci szukali opisanja rodu swego, ale nie znaleźli; przetoż zrzuceni są z kapłaństwa;

63. I zakazał im Tyrsata, aby nie jadali z rzeczy najświętszych, ażby powstał kapłan z Ujym i z Tummim;

64. Wszystkiego zgradowania było w jednym poczezie czterdzieści tysięcy dwa tysiące trzy sta i sześćdziesiąt;

65. Oprócz sług ich, i służebnic ich, których było siedm tysięcy trzy sta trzydzieści i siedm, a między nimi było spiewaków i spiewaczek dwadzieście;

66. Koni ich siedm set trzydzieści i sześć; mułów ich dwadzieście czterdzieści i pięć;

67. Wielbłądów ich cztery sta trzydzieści i pięć; osłów sześć tysięcy siedm set i dwadzieścia;

II. 68. A niektórzy z książąt domów ojcowskich przyszli do domu Pańskiego, który był w Jeruzalemie, ofiarowawszy się dobrowolnie, aby budowali dom Boży na miejscu jego;

69. Według przemożenia swego dali nakład na budowanie: złota złotych sześćdziesiąt tysięcy i jeden, a srebra grzywn pięć tysięcy, i szat kapłańskich sto;

70. A tak osadzili się kapłani i Lewitowie, i niektórzy z ludu, i spiewacy, i odzwierni, i Netynejczycy w miastach swych, i wszyscy Izrael w miastach swych;

RÓZDZIAŁ III.

I. Jesu i Zorobabel, kapłani, z braciemi swymi ostarzali się do budowy świątyni. II. Święto nakazane obchodzić. III. Ofiary palone ofiarujące. 5. 6. IV. 8 grunty wyłączone z radności i z płacem zakładają. 7-13.

A gdy nastąpi miesiąc siódmy, a synowie Izraelcy byli w miastach, zgromadzili się lud jednomyślnie do Jeruzalemu.

2. Tedy wstawszy Jesu, syn Jozedek, i bracia jego kapłani, i bracia jego, zbudowali ostarzali Boga Izraelskiego, aby na nim sprawowali całopalenia, jako napisane w zakonie * Mojżesza, męża Bożego.

3. A gdy postawili on ołtarz na fundamentach swym, choć się bali narodów postronnych, jednak ofiarowali na nim całopalenia Panu, całopalenia rano i w wieczór.

II. 4. Obchodzili też święto uroczyste kuzeł, jako napisane, sprawując całopalenia na każdy dzień * według liczby i według zwyczajów każdego dnia swego;

III. 5. Potem całopalenie ustawione, i na nowiu miesiąca, i na każde uroczyste święto Panu poświęcone, i od każdego dobowolnie ofiarującego dobowolną ofiarę Panu.

6. Ode dnia pierwszego miesiąca siódmego poczeli sprawować całopalenia Panu, choć jeszcze kościół Pański nie był założony.

IV. 7. I oddali pieniądze kamiennikom, i rzemieślnikom, także strawę i napój, i oliwę Sydończykom, i Tyryjczykom, aby przywozili drzewo cedrowe z Libanu do morza Joppy, jako im pozwolił Cyrus, król Perski.

8. Potem roku wtórego po ich nawróceniu do domu Bożego w Jeruzalemie, miesiąca wtórego, zaczęli Zorobabel, syn Salatyjela, i Jesu, syn Jozedek, i inni bracia ich kapłani, i Lewitowie, i wszyscy, którzy byli przyszedli z onęj niewoli do Jeruzalemu, a postanowili Lewitów od dwudziestu lat i wyżej, aby byli dozorcami nad robotą domu Pańskiego.

9. I stanął Jesu, synowie jego, i bracia jego; Kadmiel też i synowie jego, i synowie Judy spoku, aby przynagłali tym, którzy robili około domu Bożego; synowie Chenadadów, synowie ich, i bracia ich Lewitowie.

10. A gdy zakładali budownicy grunty kościoła Pańskiego, postawili kapłanów

ubranych z trębami, i Lewitów, synów Asafowych z cymbalami, aby chwaliłi Pana według postanowienia Dawida, króla * Izraelskiego.

11. I śpiewali jedni po drugich chwalebne a wysławiając Pana, że dobry, że na wielki miłosierdzie jego nad Izraelem. Wszyscy także lud krzycał krzykiem wielkim, chwając Pana, przeto, iż był założony dom Pański.

12. A wiele starców, z kapłanów, i z Lewitów, i z przedniejszych domów ojcowskich, którzy * widzieli dom pierwszy, gdy zakładano ten dom przed oczyma ich, płakali głosem wielkim, a zasiać wiele ich krzycało, z radością wynosząc głosy;

13. Tak, iż lud nie mógł rozznaczyć głosu krzyku wesolego od głosu płaczącego ludu; albowiem lud on krzycał głosem wielkim, tak że głos było daleka słyszeć.

RÓZDZIAŁ IV.

I. Nieprzyjaciele Zródorsey chcą przeszkodzić budowaniu kościoła Pańskiego. 1-4. II. Radców królewskich przesłuchują. 5-10. III. Który przez listy u Kerkessa kazali 11-20. IV. I Stawosom świąt jego bronili, przysiężali 21-24.

A gdy usłyszeli nieprzyjaciele Judy i Benjamina, iż lud, który przyszedł z poimania, budował kościół Panu, Bogu Izraelskiemu;

2. Tedy przyszedł do Zorobabela i do przedniejszych z domów ojcowskich, mówiąc im: Będziemy budować z wami, a jako i wy będziemy szukać Boga waszego, gdyżśmy mu ofiary * czynili ode dni Asarhadona, króla Assyryjskiego, który nas tu przywiódł.

3. Ale im rzekł Zorobabel, i Jesu, i inni przedniejsi domów ojcowskich z Izraela: Nie wam, ale nam należy budować dom Boga naszemu; przetoż my sami budować będziemy Panu, Bogu Izraelskiemu, jako nam rozkazał Cyrus, król Perski.

4. A tak lud onęj krainy wzięli ręce ludu Judzkiego, i przeszkadzali im, aby nie budowali.

II. 5. Nadto przenantymowali przeciwko nim radców, aby rozrywali radę ich po wszystkie dni Cyrusa, króla Perskiego, aż do królowania Daryjusza, króla Perskiego.

6. Bo gdy królował Aswerus, tedy na początku królestwa jego, napisali skargę

przeciwno obywatelom Judzkim i Jeruzalemskim.

7. Tak jako dni Artakserkessa pisał Bisan, Mirydates, Tabeel, i inni towarzysze jego do Artakserkessa króla Perskiego; a pismo listu tego napisane było po syryjsku, i wyłożone też było po syryjsku.

8. Rechem kanclerz, i Symasj pisarz napisali list jeden przeciwno Jeruzalemu do Artakserkessa króla w ten sposób:

9. To uczynili natenczas Rechem kanclerz, i Symasj pisarz, inni towarzysze ich, Dynajercy, i Afarsadajercy, Tarpelajercy, Afarsajercy, Arkiwajercy, Babilończy, Susanahajercy, Delawajercy i Elmajercy;

10. I inne narody, które był przyprowadził Asnapar wielki i sławny, a osadził nimi miasta Samaryjskie; i inni, którzy byli za rzeką, i Cheenetzcy.

III. 11. A ten jest przepis listu, który posłali do Artakserkessa króla:

12. Szudy twój, ludzie mieszkający za rzeką, i Cheenetzcy. Niech będzie wiadomo królowi, że Żydowie, którzy się wzięli od ciebie, przyszedłszy do nas do Jeruzalemu, miasto odporne i że budują, i mury zakładają, a z gruntu je wywodzą.

13. Przetoż niech będzie wiadomo królowi, że będnąci miasto pobudowane, i mury jego z gruntu wywiedzione, tedy cła, czynszów, i danii dorocznej nie * będą dawać, a tak dochodom królewskim ujma się stanie.

14. Teraz tedy, ponieważ używamy dobrodziejstw pałacu twego, na szkodę królewską nie godzi się nam patrzeć; dla tegośmy postali, oznajmując to królowi,

15. Abyś dał szukać w księgach historyj ojców swoich, a znajdziesz w księgach historyj, i dowiesz się, iż to miasto jest miasto odporne i szkodliwe królowi i krainom, a iż się w niem wspaniały bunt od dawnych dni, przez co to miasto było zburzone.

16. Nadto wiadomo czynimy królowi, że jeśli się to miasto pobuduje, i mury jego z gruntu wywiedzione będą, tedy już ta część za rzeką nie będzie twój.

17. Tedy dał odpowiedź król Rechem kanclerzowi, i Symasjowemu pisarzowi, i innym towarzyszom ich, którzy mieszkali w Samaryi, także i innym za rzeką w Selem i w Cheel:

18. List, któryście posłali do nas, jawnie przedemną czytano.

19. Przetoż rozkazalem, aby szukano; i znalaziono: że to miasto z dawna powstawało przeciwno królowi, a bunt i rozruchy bywały w niem;

20. Nadto królowie możni bywali w Jeruzalemie, którzy panowali nad wszystkimi, co jest za rzeką, którym cła, czynsze, i danii doroczne dawano.

IV. 21. Przetoż wydajcie wyrok, aby zabroniono onym mężom, aby to miasto nie było budowane, pókiby odemnie mszy rozkaz nie wyszedł.

22. Patrzcież, abyście się w tém nie omylili. Przeczeliżby urość miasto co złego na szkodę królowi?

23. A tak, gdy przepis listu Artakserkessa króla był czytany przed Rechemem, i Symasjem pisarzem, i przed towarzyszami ich, jechali prędko do Jeruzalemu do Żydów, a zabronili im gwałtem i mocą budować.

24. A tak ustała robota około domu Bożego, który był w Jeruzalemie, i zamieszano jej aż do wtórego roku królestwa Daryjusza, króla Perskiego.

RÓZDZIAŁ V.

I. Żydowie namomieni od Haggienusa i Zachariassa do budowania kościoła nawracają się 1-2. II. Twórcza starosta list do Daryjusza pisze, wywidując się; jeźli ten list Cyrus pozwolił Żydom kościół budować w Jeruzalemie 3-11.

Tego czasu prorokował Haggienus, prorok, i Zacharyasz, syn * Iddy, prorokując Żydom, którzy byli w Judzie i w Jeruzalemie, w imię Boga Izraelskiego, mówiąc do nich.

2. Tedy powstałszy Zorobabel, syn Salatyjela, i Jesu, syn Jozedek, zaczęli budować dom Boży, który jest w Jeruzalemie; a byli z nimi prorocy Boży, pomagając im.

II. 3. Pod tenże czas przyszedł do nich Tattenaj, starosta za rzeką, i Setarbozenaj, i towarzysze ich, i tak mówili do nich: Któż wam rozkazał ten dom budować, i mury jego z gruntu wywodzić?

4. Na cosmy im odpowiedzieli, i miarowaliśmy tych mężów, którzy około tego budowania robili.

5. Lecz oko Boga ich było nad starozymi Żydowskimi, i nie mogli im przeszkadzać, póki ta rzecz do Daryjusza nie przyszała, a póki by przez list nie * dano znać o tém.

6. Tenci jest przepis listu, który posłał do króla Daryjusza Tattenaj, starosta za rzeką, i Setarbozenaj, i towarzysze jego Afarscehajczycy, którzy byli za rzeką, do króla Daryjusza.

7. List nam posłał, w którym to było napisane: Daryjuszowi królowi pokój na wszystkim!

8. Niechaj będzie wiadomo królówi, żeśmy przyszli do Judyckiej krainy, do domu Boga wielkiego, który budują w kamieniu wielkiego, a drzewo kładą w ścianę; ta robotą sporo idzie, i zaczęł się się w rękach ich.

9. Pytaliśmy tedy starszych onych mówiąc do nich: Któż wam rozkazał ten dom budować, i te mury z gruntu wywodzić?

10. Nawet i o imiona ich pytaliśmy się, abyśmy je oznajmili, i opisali imiona mężów, którzy są przedniejsi między nimi.

11. Ale nam tak odpowiedzieli, mówiąc: Myśmy służyli Boga nieba i ziemi, a budujemy dom, który był zbudowany przedtem przed wieloma laty, który był wielki król Izraelski zbudował i wystawił.

12. Lecz gdy wznuszyli ku gniewu ojcowie nasi Boga niebieskiego, podał ich w ręce Nabuchodonozora, króla Babilońskiego, Chaldejczyka, który ten dom zburzył, a lud jego zawiódł w niewolę do Babilonu.

13. Wszakże roku pierwszego Cyrusa, króla Babilońskiego, król Cyrus wydał dekret, aby ten dom Boży budowano.

14. Nadto i naczynia domu Bożego złote i srebrne, które był zabrał Nabuchodonozor z kościoła, który był w Jeruzalemie, i wniósł je do kościoła Babilońskiego, te wniósł król Cyrus z kościoła Babilońskiego, i dane są niejakiemu Sesbasarowi, którego był ksiądzem uczynił.

15. I rzekł mu: Te naczynia wzięwszy, idź a złoż je w kościele, który jest w Jeruzalemie, a dom Boży niech będzie budowany na miejscu swoim.

16. Tedy ten Sesbasar przyszedłszy zabrał grunty domu Bożego, który jest w Jeruzalemie, i od onego czasu aż do-łąd budują go, a nie jest dokonczony.

17. A tak, król i jeźlić się zda być rzeczą dobrą, niechby poszukano w domu skarbow królowskich, który jest w Babilonie, jeźlić tak jest, że król Cyrus rozkazał, aby budowano ten dom Boży,

który jest w Jeruzalemie, a wola królew-ska o tém niech będzie do nas posłana.

ROZDZIAŁ VI.

I. Daryjusz Król, znalazł wyrok Cyrusa pozwał budować kościół, i do ofiar, do nabożeństw, do bu-dowania, i do ofiar, do nabożeństw, do starostwa pod gruntem rozkazał 8-13. III. Kosciał do starostwa powołany 14-17. IV. Kapłani i Lewitowie posłani, i do ofiar, do nabożeństw, do starostwa, do pospołu obchodu 18-22.

Tedy król * Daryjusz rozkazał, aby szu-kano w biblijotece między skarbnami tam-że złożonemi w Babilonie.

2. I znaleziono w Achmecie na zamku, który jest w ziemi Medyckiej, księgi jedne, a taka była zapisana w niej pamięć:

3. Roku pierwszego Cyrusa króla, król Cyrus wydał wyrok o domu Bożym, któ-ry był w Jeruzalemie, aby był dom zbu-dowany dla miejsca, gdzieby ofiary spru-wowano; aby też grunty jego były wy-budowane, wysokość jego na sześćdzie-siąt łokci, a szerokość jego na sześćdzie-siąt łokci.

4. Trzy rzędy z kamienia wielkiego, a jeden rząd z drzewa nowego, a nakład z domu królewskiego dawany będzie.

5. Nadto i naczynia domu Bożego, złote i srebrne, które był zabrał * Na-buchodonozor z kościoła, który jest w Jeruzalemie, a przemiósł do Babilonu, niech wróca, aby się dostały do kościoła, który jest w Jeruzalemie, na miejsce sw. i złożone były w domu Bożym.

6. Przełożony teraz Tattenaj, starosta za rzeką, i z towarzyszami twymi, i Afarscehajczycy, którzy-scie za rzeką, ustąpicie stamtąd.

7. Dopuszczcie, żeby był budowany ten dom Boży od książećcia Żydowskiego, i od starszych Żydowskich, aby ten dom Boży zbudowali na miejscu swém.

8. Odemnie też wyszedł wyrok o tym, co byście mieli czynić z starszymi Żydów przy budowaniu tego domu Bożego; to jest, aby z majątkości król-owskich, z dochodów, które są za rzeką, dawano bez omieszkania nakład mężom tym, aby nie przestawali.

9. A ile potrzeba i wołów, i baranów, i baranków na całopalenia Bogu niebie-kazanie kapłanów, który są w Jeruzale-mie, aby im dawano na każdy dzień, a to bez omieszkania;

10. Aby mieli skąd ofiarować wonne

kadzenia Bogu niebieskiemu, i aby się modlili za zdrowie * królewskie, i synów jego.

11. Nadto oznajmiony jest odemnie de-kret: Ktobykolwiek wzruszył to przy-kazanie, aby wyjęto drzewo z domu jego, i aby je podniesiono, a na niem go powie-szono, a dom jego aby był gnojowiskiem dla tego.

12. A Bóg, który tam uczynił mieszka-nie imieniowi swemu, niech zniszczy każdego króla i naród, któryby sięgnął rękę swą na odmiąć i skazać tego domu Bożego, który jest w Jeruzalemie. Ja Da-ryjusz uczyniłem ten dekret; bez omie-szkania niech będzie wykonany.

13. Tedy Tattenaj, starosta za rzeką, i Setarbozenaj, i towarzysze ich według tego, jako rozkazał król Daryjusz, tak uczynili bez omieszkania.

14. A starsi Żydowscy budowali, i sześćdziesiąt się im według proroctwa Hag-giusza proroka, i * Zacharyjasza, syna Iddy; i budowali i dokonali za rozkaza-niem króla Izraelskiego, i za rozkaza-niem króla Cyrusa, i Daryjusza, i Artakser-ksesa, królów Perskich.

15. I dokonczony jest on dom trzeci-ego dnia miesiąca Adar; a ten był rok szósty panowania Daryjusza króla.

16. Tedy synowie Izraelscy, kapłani i Lewitowie, i inni z ludu, którzy przyszłi z niewolstwa, poświęcali on dom Boży z radością.

17. A ofiarowali przy poświęcaniu one-go domu Bożego, cielców sto, baranów dwieście, baranków czterysta, i kozłów z kóz na ofiarę za grzech za wszystkich Izraela, dwanaście, według liczby poko-lenia Izraelskiego.

18. I postawili kapłanów w zę-dach swych, i Lewitów w przemianach swych, nad służbą Bożą w Jeruzalemie, jako napisane * w księgach Mojżesz-owych.

19. Obchodzili też ci, co przyszli z niewoli, święto * przejęcia oznamaste-go dnia miesiąca pierwszego.

20. Po się oczyścili kapłani i Lewito-wie jednostajnie, wszyscy byli oczyszcze-ni; przełoż ofiarowali baranka święta przejęcia za wszystkich, którzy przyszłi z niewoli, i za braci swoich, kapłanów, i za siebie samych.

21. A tak jedli synowie Izraelscy, któ-rzy się wrócili z niewoli, i każdy, który się odłączył od sprzeczności narodów onęj ziemi do nich, aby szukał Pana, Boga Izraelskiego.

22. I obchodzili święto uroczyste pra-znisków przez siedm dni z radością, prze-żądając, że ich Pan był rozweselił, a obrócił serce króla Assyryjskiego do nich, aby zmocnił rękę ich w robotę około domu Bożego, Boga Izraelskiego.

ROZDZIAŁ VII.

I. Edrasz z ostaniem ludu z Babilonu do Jeruzale-ma, i do ofiar, do nabożeństw, do starostwa, do pospołu obchodu 1-11. II. Świąt kościelnych od podatków 12-13. III. Świąt kościelnych od podatków 14-17. IV. Starszych do traktowania ludu obrac rozkaz 18. V. Za które dobrociństwa Edrasz Boga dziękuje 19. 20.

A po tych sprawach za królowania Ar-takserksesa, króla Perskiego, Edrasz, syn Sarajusza, syna Azaryjaszowego, syna Helkijaszaowego,

2. Syna Sallunowego, syna Sadok-owego, syna Achitobowego,

3. Syna Amaryjaszowego, syna Azary-jaszowego, syna Merajotowego,

4. Syna Zerallyjaszowego, syna Uze-go, syna Bukkiego,

5. Syna Absujego, syna Finesowego, syna Eleazarowego, syna Aarona kapłana najwyższego;

6. Ten Edrasz wyszedł z Babilonu, a był człowiekiem biegłym w zakonie Mojżeszowym, który był dał Pan, Bóg Izraelski, * a pozwoił mu być król we-dług ręki Pana Boga jego nad nim, na wszystkie próby jego.

7. (Wyslił też niektórzy z synów Izra-elskich, i z kapłanów, i z Lewitów, i śpie-waków, i z odźwiernych, i z Netynejczy-ków, do Jeruzalemu roku siódmego Ar-takserksesa króla.)

8. I przyszedł do Jeruzalemu miesi-ąca piątego; tenci był rok siódmy króla Daryjusza.

9. Albowiem w pierwszy dzień mie-si-ąca pierwszego wyszedł z Babilonu, a dnia pierwszego miesiąca piątego przy-szedł do Jeruzalemu według kaskawego wspomnienia Boga swego.

10. Bo Edrasz przygotował był sen-ce swe, aby szukał zakonu Pańskiego, i aby czytał, i nauczał w Izraelu ustaw i sądów.

11. A tenci jest przepis listu, który dał król Artakserkses Edraszowi, kapła-nowi nauczonemu w zakonie, i biegłemu

w tych rzeczach, które przykazał Pan, i w ustawach jego w Izraelu.

12. Artakserskes, król nad królami, Edraszowi, kapłanowi nauczonemu w zakonie Boga niebieskiego, mężowi doskonałemu, i Cheeuetzykom.

13. Wydany odenmie jest dekret, iż kobyłkowięk dobrowolnie w królestwie mojem z ludu Izraelitego, i z kapłanów jego i z Lewitów chciał iść z tobą do Jeruzalemu, aby szedł.

14. Ponieważ od króla i od siedmiu radnych panów jego jesteś posłany, abyś dojrzał Judy i Jeruzalemu według zakonu Boga twego, który jest w rękach twoich; 15. Abyś odniósł srebro i złoto, które król i radni panowie jego dobrowolnie ofiarowali Bogu Izraelitemu, którego przybytek jest w Jeruzalemie;

16. Do tego wszystko srebro i złoto, któregoś nabył we wszystkich krainie Babilońskiej, z dobrowolnymi darami od ludu i od kapłanów, którzyby co dobrowolnie ofiarowali na dom Boga swego, który jest w Jeruzalemie;

17. Abyś przedko nakupił za to srebro cielców, baranów, baranków z śniednemi ofiarami ich, i z mokrými ofiarami ich, a ofiarował je na ołtarzu domu Boga waszego, który jest w Jeruzalemie;

18. A cokolwiek się tobie i braciom twoim będzie dobrego zdatko, z ostatkiem srebra i złota uczynić, według woli Boga waszego uczynicie.

19. Nacznia też, któreć są oddane do usług domowi Boga twego, oddaj przed Bogiem w Jeruzalemie;

20. Także i inne rzeczy, należące do domu Boga twego, i coby potrzeba dać, dasz z domu skarbow królewskich.

21. A ja, ja król Artakserskes, rozkazem wszystkim podskarbim, którzyście za rzeką, aby wszystko, czegobykowięk żądał od was Edrasz kapłan, nauczył zakon Boga niebieskiego, przedko się stało,

22. Aż do sta talentów srebra i aż do sta korcy pszenicy, i aż do sta wiader wina, i aż do sta bareł oliwy, a soli bez miary.

23. Cobykowięk było z rozkazania Boga niebieskiego, niech będzie przedko dodane do domu Boga niebieskiego; bo przez ma być wzruszony gniew jego przeciwko królestwu, królowi i synom jego?

III. 24. Także oznajmujemy wam, aby na żadnego z kapłanów, i z Lewitów, i z śpiewaków, i z odzwiernych, Netynejczyków, i innych sług domu Boga tego, cła, czynszów, i dani dorocznej* żaden starosta nie wkładał.

IV. 25. A ty Edrasz! według mądrości Boga twego, która jest w tobie, postanowisz sędziów, i w prawie biegnących, aby sadziłi wszystkich lud, który jest za rzeką, ze wszystkich, którzy są powiadomieni zakonu Boga twego; a koby nie umiał, uczyć go będziecie.

26. A kobykowięk nie czynił dosyć zakonu Boga twego, i prawu królewskiemu, aby przedki dekret był o nim wydany albo na śmierć, albo na wygnanie jego, albo na skaranie na majątności, albo na więzienie. I rzekł Edrasz:

V. 27. Bogostawiony Pan, Bóg ojców naszych, który to dał w serce królewskie, aby uwiełbił dom Pański, który jest w Jeruzalemie;

28. A ku mnie skłonił miłosierdzie przed królem* i radą jego, i wszystkimi księżętami królewskimi możnymi. Przeważa, że ja, będąc umocniony ręką Pana, Boga mojego, która jest nademną, zgromadziłem z Izraela przedniejszych, którzy wyszli z ziemi.

ROZDZIAŁ VIII.

I. Imiona tych, którzy wyszli z Babilonu do Jeruzalemu. 1-30. II. Edrasz gonje lud w drodze, post zapowiada 31-39. III. Srebro, złoto, i inne nacznia, które król, księżca, i lud izraelski dawał, kapłanom oddawszy do Jeruzalemu 40-45. IV. Co wszystko w kościele zbliżwszy. Boga z ludem, ośm sprawuje, i starostem listy królewskie oddaje 33-36.

A cć sa przedniejsi z domów swych ojcowskich, i ród tych, którzy wyszli z ziemią z Babilonu za królowania króla Artaksersesa:

2. Z synów Fneaszowych Gerson; z synów Itamarowych Danijel; z synów Dawidowych Hattis;

3. Z synów Sechanjaszowych, który był z synów Faresowych, Zacharyasz, a z nim poczet mężów sto i pięćdziesiąt;

4. Z synów Pachatmoabowych Elifeoanaj, syn Zerachjaszowy, a z nim dwieście mężów;

5. Z synów Sechanjaszowych syn Jachazyelowy, a z nim trzy sta mężów;

6. A z synów Adynowych Ebed, syn Jonatana, a z nim pięćdziesiąt mężów;

7. A z synów Elamowych Isasz, syn Atajasz, a z nim siedmdziesiąt mężów;

8. A z synów Sefatjaszowych Zabadyasz, syn Michaelowy, a z nim osmdziesiąt mężów;

9. Z synów Joabowych Obadyasz, syn Jeohijelowy, a z nim dwieście i osmdziesiąt mężów;

10. A z synów Selomitowych, syn Jofijaszowy, a z nim sto i sześćdziesiąt mężów;

11. A z synów Beabajowych Zacharyasz, syn Beabajowy, a z nim dwadzieścia i osm mężów;

12. A z synów Argadowych Johanan, syn Hakatanowy, a z nim sto i czterdzieć mężów;

13. A z synów Adonikamowych najostatniejszych, których te są imiona: Elifelet, Jehiel, i Semejasz, a z nimi sześćdziesiąt mężów;

14. A z synów Bigwajowych Ufaj i Zabud, a z nimi siedmdziesiąt mężów;

15. A tak zgromadziłem ich do rzeki, która wpada do Achawy, i leżaliśmy tam obozem przez trzy dni: potem przegladalem lud i kapłanów, a z synów Lewiego nie znalazłem tam żadnego.

16. Przetóż posłałem Elizezera, Aryjela, Semejasza, i Elnatana, i Jaryba, i Elnatana i Natana, i Zacharyasza, i Mesullana, przedniejszych, i Jojaryba, i Elnatana, mężów uczonych.

17. I rozkazałem im do Iddona, przedniego nad mniejszym Kasyfi, i włożyłem w usta ich słowa, które mieli mówić do Iddona, Achywa i Netynejczyków na miejscu Kasyfi, aby nam przywiedli sług do domu Boga naszego.

18. I przywiedli nam według ręki Boga naszego łaskawej nad nami, męża nauzonego z synów Maheli, syna Lewiego, syna Izraelowego, i Serebijasza, i synów jego, i braci jego osmdziesiąt;

19. I Hasabjasza, a z nim Jesasz z synów Merarego, braci jego, i synów ich dwadzieścia;

20. Nadto z Netynejczyków, których był postanowił* Dawid i przedniejsi kapłani Lewitów, Netynejczyków dwieście i dwadzieścia; ci wszyscy z imienia manowan byli.

21. Tedy tam zapowiedział post przed Bogiem naszym, a szukali od niego drogi prostej sobie, i działkom naszym, i wszystkim majątności naszym.

22. Bom się wstydził prosić u króla o

jaki poczet i jezdnych, aby nam był na pomoc przeciwko nieprzyjaciolom w drodze; boszy byli powiedzieli królówi, mówiąc: Reka Boga naszego jest nad wszystkimi, którzy go szukają uprzęmie, ale moc jego i popedliwość jego przeciwko wszystkim, którzy go opuszczają.

23. A gdyśmy posłali, i prosiłszy o to Boga naszego, wysłuchał nas.

III. 24. Tedy odłączył z przedniejszych kapłanów dwanaście: Serebijasza, Hasabjasza, a z nimi braci ich czterdzieć;

25. I odważyłem im srebro, i złoto, i nacznia na ofiarę podnoszenia do domu Boga naszego, które ofiarował* król i rada jego, i księżca jego, i wszystkie lud Izraelski, ile się go znalazło.* 1 Ezar. 7. 15.

26. Odważyłem, mówię do rąk ich srebra talentów sześćset i pięćdziesiąt, a nacznia srebrnego sto talentów, przycem złota sto talentów.

27. Czas też złotych dwadzieścia, wających po tysiąc złotych, a dwa nacznia z mosiadu wybornego, tak piękne jako złoto.

28. Potemem rzekł do nich: Wycięce poświęceni Panu, i nacznia także poświęcone, a to srebro i to złoto dobrowolnie ofiarowane jest Panu, Bogu ojców waszych.

29. Pilnujcież a strzeżcie, aż to odważyce przed kapłanami przedniejszymi, i Lewitami, i księżętami z domów ojcowskich w Izraelu w Jeruzalemie, w gmachach domu Pańskiego.

30. A tak wzięli kapłani i Lewitowie wagę onego srebra, i złota, i nacznia, aby je odnieśli do Jeruzalemu, do domu Boga naszego.

31. Zatem ruszyliśmy się od rzeki Achawy dwunastego dnia, miesiąca pierwszego, abyśmy szli do Jeruzalemu; a reka Boga naszego była nad nami; i wywazał nas z ręki nieprzyjaciela i czującego na nas w drodze.

32. I przyszlśmy do Jeruzalemu, i zamieszkalismi tam przez trzy dni.

IV. 33. A dnia czwartego odważono srebro, i złoto, i nacznie ono w domu Boga naszego do rzeki Meremota, syna Uryjasza kapłana, z którym był Eleazar, syn Fneaszowy; z nimi też byli Josabad, syn Jesusowy, i Noadjasz, syn Binnujego, Lewitowie;

34. Pod liczbą i wagą wszystko, i za-

pisano wagę tego wszystkiego onegoż czasu.

35. Wrócisz się tedy z niewoli ci, którzy byli w pojmaniu, ofiarowali Bogu Izraelskiemu celców dwanaście a wszystkich Izraela, baranów dziewięćdziesiąt i sześć, baranków siedm dziesiąt i siedm, kozłów za grzech dwanaście, to wszystko na całopalenie Pannu.

36. I oddał wyrok królewskie starostom królewskim, i księżom za rzeka, a ci byli pomocą ludowi i domowi Bożemu.

ROZDZIAŁ IX.

I. Ezdrasz dowiedział się, iż żydowie pojeździ z obcych narodów, i—4. II. Boga się modlił a wyznawał swoje i ich grzechy, aby Pan gniew swój odwrócił, post. 5—15.

A gdy się to odprawiało, przystąpił do mnie książęta, mówiac: Nie odłączaj się lud Izraelski, i kapłani, i Lewitowie od narodów tych ziem; ale czynią według obrzydliwości Chananejczyków, Hetejczyków, Ferezejczyków, Jebuzejczyków, Ammonitejczyków, Moabejczyków, Egipczyków, i Amorejczyków.

2. Albowiem pojeździ ci i ci sami synom swym, a pomieszało się następnie święte z narodami tych ziem, a ręka książąt i zwierzechności pierwsza była w tym przestępstwie.^{5 Moj. 17. 3.}

3. Co głym usłyszał, rozdarłem suknię moją i płaszcz mój, a rwałem włosy na głowie mojej, i na brodzie mojej, i siedziałem, zdumawszy się.

4. I zgromadzili się do mnie wszyscy, którzy drżą przed słowem Boga Izraelskiego dla przestępstwa tych, którzy przyszli z niewoli, a jam siedział, zdumawszy się, aż do ofiary wieczornej.

II. 5. Ale pod czas ofiary wieczornej wstałem z utrapienia mego, mając rozdarta suknię moją i płaszcz mój, a podobnie wstałem na kolana swe, wyciągnąłem ręce swe ku Panu, Bogu memu,

6. I rzekłem: Boże mój! wstydci mi, i sromam się podnieść, Boże mój! oblicza mego do ciebie; albowiem nieprawości nasze rozmnożyły się nad głowami, a grzechy nasze urosły aż ku niebu.^{72. ps. 5.}

7. Ode dni ojców naszych byliśmy w wielkim grzechu aż do dnia tego, przed obliczem twojem w przewinieniu naszym, choć się nie godzi stawiać przed oblicze nasze wydanymy, królowie nasi * i kapłani nasi, w ręce

królów ziemskich pod miecz, w niewolę, i na śp. i na zawstydzenie twarzą naszą, jako się to dziś dzieje.^{5 Moj. 28. 36.}

8. Ale teraz, jakoby w przedkroku okamgieniu, stała się nam łaska od Pana. Boga naszego, że nam zostawił ostatki, i dał nam mieszkanie na miejscu świętym swoim, aby oświecił oczy nasze Bóg nasz, a dał nam trochę wytechnienia z niewoli naszej.

9. Bo chociażmy byli niewolnikami, przecież w niewoli naszej nie opuścili nas Bóg nasz, ale skłonił ku nam miłosierdzie przed królmi Perskimi, dawszy nam wytechnienie, abyśmy wystawili dom Boga naszego, i naprawili spuszczenia jego; nawet dał nam ogrodzenie w Juddztwie i w Jeruzalemie.

10. Przetóż cóż teraz rzecemy, o Boże nasz! po tym? ponieważśmy opuścili rozkazania twoje,

11. Którś ty przykazał przez sług swoich proroków, mówiac: Ziemia, do której wjdziecie, abyście ją posiadli, jest ziemia, dla obrzydłości ich, ktorými ją napełnili od końca do końca nieczystością swoją.^{3 Moj. 18. 25. 27.}

12. A przetóż nie dławajcie * córtek waszych synom ich, ani bierzcie synom waszym córki ich, i nie szukajcie * pokoiu ich, i dobrego ich aż na wieki, abyście byli unocnieni, a pozywali dobrą tę ziemi, i podali ją w dziedzictwo synom waszym aż na wieki.

13. A po tym wszystkim, co przyszło na nas dla spraw naszych złych, i dla grzechu naszego wielkiego, ponieważś ty, Boże nasz! zawściągnął karania, abyśmy nie byli potłumieni dla nieprawości naszej, aleś nam dał wybawienie łakowe.

14. Izali się obrócimy ku zgwałceniu przykazań twych, powinowacąc się z tymi narodami obrzydliwymi? Izali byś się wyrzucił nie gniewał na nas, abyś nas wyniszczył, aby nikt nie został i nie uszedł?

15. O Panie, Boże Izraelski! sprawiedliwy ty; bośmy pozostałe ostatki, jak się to dziś pokazuje. Obłotny my przed obliczem twojem w przewinieniu naszym, choć się nie godzi stawiać przed oblicze twoje, dla tego.

ROZDZIAŁ X.

I. Lud się upokazał, i wyznaje grzech swój, i—4. II. Boga się modlił a wyznawał swoje i ich grzechy, aby Pan gniew swój odwrócił, post. 17—18. III. imiona przedniejszych, którzy byli z obcego narodu, zony pojeździ 18—44.

A gdy się modlił Ezdrasz, i wyznawał grzechy z płaczem, leżąc przed domem Bożym, zebrało się do niego z Izraela zgromadzenie bardzo wielkie mężów i niewiast i dzieci; a płakał lud wielkim płaczem.

2. Tedy odpowiadając Sechaniasz, syn Jechijelowy z synów Elianowych, rzekł do Ezdrasza: Mymyć * zgrzeszyli przed cięko Panu, Bogu naszemu, żeśmy pojeździ zony obce z narodu tej ziemi; ale władzy ma jeszcze nadzieję Izrael przysiężony.^{12. Ezd. 3. 12.}

3. Tylko teraz użyjemy przymiarze z Bogiem naszym, że poruczymy wszystkim zony i narodzone z nich, według rady Pańskiej, i tych, którzy drżą przed obliczem twym, abyśmy nie byli potłumieni, a mych to będzie podług zakonu.

4. Wstańże, bo ta rzecz tobie należy, a my będziemy z tobą; zmocnij się, a uczyni tak.

II. 5. Tedy wstał Ezdrasz, i poprzysiężł książąt kapłanskich, i Lewitów, i wszystkich Izraela, aby uczynili według tego słowa. I przysięgli.

6. A tak przysiężł Ezdrasz od domu Bożego szedł do komory Jochanana, syna Elijasyhowego, a wszedłszy tam, nie jadł chleba, i wody nie pił; albowiem był żałobny dla przestępstwa tych, co się wrócili z niewoli.

7. Zatem kazali obwołać w Juddztwie i w Jeruzalemie między wszystkimi, którzy przyszli z niewoli, aby się zgromadzili do Jeruzalemu.

8. A ktokolwiek nie przyszedł we trzech dniach według uradzenia książąt i starszych, aby przepadał wszystkie majątności jego, a sam aby był wyłączoney od zgromadzenia tych, co przyszli z niewoli.

9. Przetóż zgromadzili się wszyscy mężowie z Judy i z Benjaminu do Jeruzalemu we trzech dniach, dwudziestego dnia miesiąca dziesiątego, i siedział wszystek lud na placu przed domem Bożym, drząc dla onęj rzeczy i dla deszczu.

10. Tedy powstawszy Ezdrasz kapłan rzekł do nich: Wyście zgrzeszyli, i zeszliście zony obce, przydawając do grzechów Izraelskich.

11. Przetóż uczynicie teraz wyznanie przed Panem, Bogiem ojców waszych, a wykonajcie wolę jego, i oddacie się od narodów tej ziemi, i od zón obcych.

12. I odpowiedziało wszystko ono zgromadzenie, i rzekło głosem wielkim: Jakos nam powiedziały, tak uczynimy.

13. Ale wielki jest lud, i czas długi tego, ta sprawa nie jest dnia jednego, ani dwóch; bo nas wiele, ktorzyśmy się tego przestępstwa dopuścili.

14. Prosimy tedy, niechże będą postanowieni książęta nasi nad wszystkie kłóćki zgromadzeniem; a ktokolwiek był w miastach naszych, co pojeździ zony obce, niechaj przyjdzie na czas zamierzony, a z nimi stąsi, z każdego miast, sążowie ich, abyśmy tak odwrócili gniew popedliwości Boga naszego od nas dla tej sprawy.

15. A tak Jonatan, syn Asahijelowy, i Jachyszasz, syn Tekujego, byli na to wysażeni; ale Mesullam i Sehetaj, Lewitowie, pomagali im.

16. Tedy uczynili tak ci, co przysięgli z niewoli. I odłączyli się Ezdrasz kapłan, i mężowie przedniejsi z domów ojcowskich według domów ojców swoich; a ci wszyscy z imienia mianowani byli, i zaszli do Jeruzalemu, miesiąca dziesiątego, aby się o tym wywiadywali.

17. A odprawowali to przy wszystkich mężach, którzy byli pojeździ zony obce, aż do pierwszego dnia, miesiąca pierwszego.

III. 18. I znaleźli się z synów kapłanskich, którzy byli pojeździ zony obce: z synów Jesui, syna Jozedekowego, i z braci jego Maasejasz i Elijezer, i Jaryb, i Gielajasz.

19. I dali ręce swe, że mieli porzucić zony swe; a ci, ktorzy zgrzeszyli, ofiarowali każdy barana z stada za występki swojej.

20. A z synów Immerowych: Hanani i Zabadijasz;

21. A z synów Harymowych: Maaszjasz i Eljasz, i Semejasz, i Jechijel, i Uzyjasz;

22. A z synów Passurowych: Elijenaj, Maasejasz, Izmael, Natanael, Jozabad, i Elasz.

23. A z Lewitów: Jozabad, i Symei, i Kielejasz, (ten jest Kieleita) Petachjasz, Judas, i Elijezer.

24. A z śpiewaków: Elijasz; a z o-dwiernych: Sallum i Telem, i Ury.
25. A z Izraela, z synów Farosowych: Ramiasz, i Jezjasz, i Malchiasz, i Manasse, i Elazar, i Malchiasz, i Beniasz; i Uel.
26. A z synów Elamowych: Mataniasz, Zacharyasz, i Jechyjel, i Abdy, i Jeymot, i Eliasz.
27. A z synów Zattuowych: Elijenaj, Elijasz, Mataniasz, i Jeymot, i Zabab, i Aysa;
28. A z synów Beabajowych: Johanan, Hananiasz, Zababaj, Ataj;
29. A z synów Bani: Mesullam, Maluch, i Adajasz, i Jasub, i Seal, i Jeramot;
30. A z synów Pachatmoabowych: Adna, i Chelal, Beniasz, Maasejasz, Mataniasz, Besabeel, i Binnui, i Manase;
31. A z synów Harymowych: Elijezer, Iszjasz, Malchiasz, Semaajasz, Symeon, im narodziły synów.
32. Benjamin, Maluch, Samaryjasz; 33. Z synów Hasunowych: Matenajasz, Matata, Zabab, Elifelet, Jere mijasz, Manasse, Symhy;
34. Z synów Bani: Maadaj, Anram, i Uel.
35. Banajasz, Bedyjasz, i Chelnuh, 36. Waniasz, Meremot, Elijasz, 37. Mattaniasz, Matenajasz, i Jahasaw, 38. I Bani, i Binnui, Symhy,
39. I Selemiasz, i Natan, i Adajasz, 40. Machnabab, Sasaj, Saraj, 41. Asarel, i Selemiasz, Semaryjasz, 42. Sallum, Amaryjasz, i Jozef,
43. Z synów Nebowych: Iehijel, Matyjasz, Zabab, Zebina, Jaddaj, i Joel, i Benajasz.
44. Ci wszyscy pojeśli byli żony obce; a byli między niemi niewiasty, które im narodziły synów.

Księga Nehemijasza,

która też zowią

Wtórą Ezdraszową.

ROZDZIAŁ I.

I. Nehemiasz, słysząc o miźerny kondycy miasta i ludu swego, zziłościł i posom unia się 1-4. II. Grzechy i nieprawości, które były przyczyną do obalenia świątyni i miasta, aby się wznosiła 5-11. Płomy ludem swym zmiłował, i jemu u króla woiny oddał sprawić, pokornie prosy 5-11.

Słowa Nehemiasza, syna Hachaljaszowego. I stało się miesiąca Chyrtaw, roku dwudziestego (Aswerusa króla) gdy był na zamku w Susan.

2. Że przyszedł Chanani, jeden z braci moich, a z nim niektórzy mężowie z Judy, którychem się pytał o Żydów, którzy pozostali i wyszli z więzienia, i o Jeruzalem.

3. I odpowiedzeli mi: Te ostatki, które pozostały z więzienia tam w onej krainie, są w wielkim utrapieniu, i w żelazności: nadto mur Jeruzalemski rozwalony jest, i bramy jego spalone są ogniem.

4. A gdym usłyszał te słowa, siadwszy płakałem i narzekaniem przez kilka dni, posażąc i modląc się przed obliczem Boga niebieskiego.

5. I rzekłem: Proszę * Panie, Boże niebieski, mocny, wielki i straszny! który strzeżesz umowy, i miłosierdzia z tymi,

którzy cię miłują, i strzegą przykazania twego.

* Dan. 9.4. + 2 Moj. 20.6. + 34.7. 4 Moj. 34.8.

5 Moj. 5.10. Ps. 86.15. Ps. 145.8.

6. Niech będzie proszę ucho moje nakłoniłone, a oczy moje otworzone, abys ja dziś modłę przed tobą we dniu i w nocy i wyznaję grzechy synów Izraelskich, którzymi się zgrzeszyli przeciw tobie; i ja i dom ojca mego zgrzeszyliśmy.

7. Srodzemy wystąpili przeciw tobie, i ustąw, i sądów, któreś przykazał Mojzeszowi, słudze twemu.

8. Wspomnij proszę na słowa, któreś przykazał Mojzeszowi, słudze twemu, mówiąc: Jeżeli wy wystąpiacie, * tedy Ja was rozprzeszę między narody;

* 5 Moj. 4.27. r. 30.1.2.

9. Ale jeżeli się nawrócicie do mnie, a strzedz będziecie przykazań moich, i czynić je, choćbyście byli wygnani na kraj świata, tedy i stamąd was zgromadzę, i przyprowadzę was na miejsce, któremu obrał aby tam przebywało imię moje.

10. Wszak oni są studzy twoi, i lud

stał też był ze mną król rotmistrzów i jezdnych:

10. Co gdy usłyszał Sanballat Horonitezyk, i Tobijas, sługa Ammonitezyk, bardzo ich to mierziko, że przyszedł człowiek, który się starał o dobro synów Izraelskich.

11. Zatem przyszedłszy do Jeruzalemu, mieszkałem tam przez trzy dni.

12. A wstawszy w nocy, ja i mężów trochę ze mną, nie oznajmiłem nikomu, co Bóg mój podał do serca mego, abym uczynił w Jeruzalemie; bydłcia też nie miałem z sobą, oprócz bydłcia, na którymem jechał.

13. I wyjechałem bramą nad dolina w nocy, ku źródłu smoczemu, i ku bramie gnojowej, i oglądałem mury Jeruzalemskie, które były rozwalone, i bramy jego, które były popalone ogniem.

14. Potem jechałem ku bramie źródła, i ku sadzawce królewskiej, gdzie nie było miejsca bydłciu, na którymem jechał, aby przejść mogło.

15. Przetóż jechałem nad potokiem w nocy, a oglądałem mury; ślad wra- cając się, wyjechałem bramą nad dolina, i taktem powróciłem.

16. Ale książęta nie wiedzieli, gdziem jeździł, i com czynił; dom Żydom, ani kapłanom, ani księżatom, ani urzędnikom, ani żadnemu rzemieślnikowi tego aż dotąd nie oznajmił.

17. Przetóżem rzekł do nich: Wy widzicie, w jakimiśmny ucieszeniu, a jako Jeruzalem spustoszone, i bramy jego popalone są ogniem. Pójďteż, a budujmy mury Jeruzalemskie, abysmy nie byli więcej na hanbę.

18. A gdym im oznajmił, że ręka Boga mego była łaskawa nademną, także i słowa królewskie, które do mnie mówili, rzekli: Wstańmyż a budujmy. I zmocnił ręce swe ku dobremu.

19. Co słysząc Sanballat Horonitezyk, i Tobijas, sługa Ammonitezyk i Giesem Arabeczyk, sztydził z nas, i lekce nas sobie poważyli mówiąc: Cóż to za rzecz, którą czynicie? albo się przeciw królowi buntujecie?

20. I odpowiedziałem im, a rzekłem do nich: Bóg niebieski, ten nam posażęci, a my studzy jego, wstańmy a budujmy; ale wy nie macie dżaku, ani prawa, ani pamiętki w Jeruzalemie.

ROZDZIAŁ II.

I. Nehemiasz opisawszy sobie woiny ojczysz do Jeruzalemu, i o jakich rzeczach się w Jeruzalemie upomniał, aby okazy naprawiania miasta, nie woli; ale owszem pracę zaczęła pilnie wykonywali 12-18. III. Samaryjczy z Żydów będących wydział. 19-20.

I stało się miesiąca Nisan roku dwudziestego Artakserksa króla, gdy było wino przed nim, że wzięwszy wino, podałem je królowi, a nie bywałem przedtem tak smutny przed nim.

2. I rzekł mi król: Czemuż twarz twoja tak smutna, gdyż nie chorujesz? Nie to innego, jedno smutek serca. I ziękłem się nader bardzo.

3. I rzekłem do króla: Niech król na wieki żyje. Jakoż nie ma być smutna twarz moja, gdyż miasto, dom grobów ojów moich, zburzone, a bramy jego ogniem popalono?

4. Znowu rzekł do mnie król: Czegóż ty żądasz? A jam się modlił Bogu niebieskiemu.

5. I rzekłem do króla: Zdał się to za rzecz dobrą królowi, i jeżeli ma łaskę sługa twój przed obliczem twojem, proszę, abys mię posłał do ziemi Judzkiej, do miasta grobów ojów moich, abym je pobudował.

6. Nadto rzekł mi król (a królowa siedziała podle niego): Długoż będziesz na tej drodze, i kiedy się wrócisz? I podo- bało się to królowi, i posłał mię, gdym mu zamierzył pewny szas.

7. Zatemem rzekł do króla: Zdał się to za rzecz dobrą królowi, niech mi dają listy do starostów za rzeką, aby mię przyprowadzili, abym przyszedł do ziemi Judzkiej;

8. I list do Asafa, dozorczy lasów królewskich, aby mi dał drzewa na przykrycie bram pałacu przy domu Bożym, i na mur miejski, i na dom, do którego wniędę. I dał mi król listy według ręki Boga mego łaskawej nademną.

9. A gdym przyszedł do starostów za rzeką, oddałem im listy królewskie. Po-